

# GAZETA NARODOWA.

**WE LWOWIE:** Biura Administracji Gascy Naroda  
 przy ulicy Sobieskiego pod liczbą 251  
 ul. al. Nowa liczbą 251  
 W KRAKOWIE: ul. Rynek w rynku. W PARY-  
 ŻU: na chata Francji i Anglię jedyną p. piskawka  
 Ractkowski, rue du Lodi nr. 1. W WIEDNIU:  
 p. Haaseinstein et Vogler, Neuer Markt nr. 11. I  
 w PRAGU: na ul. W. KRATKYPERCZ: nad BK-  
 NEM i HAMBURGU: pp. Haaseinstein et Vogler.

**OGŁOSZENIA** przyjmują się na opłatę 6 centów  
 od miejsca ogłoszenia jednego wiersza drukiem dru-  
 giem 3 centów. W PRZYKŁADACH 30 ct. za każdorazowe  
 umieszczenie.

**LISTY REKLAMACYJNE** nieopiewane nadawane  
 nielegają frankowania.

Mausdruckery drobne nie zwracają się, lecz w  
 małych ilościach...

„Jest jeszcze pełna pożyteczności i wie-  
kiej na rzetelne dobro” baczności rada J.V.  
Oraczewskiego, komisarza edukacji narodowej,  
w. rządcy stanu akademickiego i szkół  
głównie w Koronie, którego z najczystszej  
dobro ojczyzny gorliwości, z rzadkiego oświe-  
cenia zna naród cały. Rada jego jest, al-  
gdy za czasem wieśniacy nabiorą pożytecz-  
nych stanowi swojemu wiadomości, sami na-  
uczeńsi gospodarze, jako wójtami, sołtysami  
bywają tak i nauczycielami dzieci wiejskich  
zostawali, sposobniejsi do dawania im nauki  
około rolnictwa, ogrodnictwa, obchodzenia  
się z bydem i w innych rzeczach do pokar-  
zania czerpać. pisać, rachować“ itd.



mu tenże jest persona grata; jednakże nader rzadko zdarzy się przypadek, żeby na zapytanie takie odmownie odpowiadano, ponieważ to spowodowałoby odcięcie skutecznego już wyboru. Bo co było potrzebne do takiego zamianowania, tego dopełnia cesarz już poprzednio, nim się zapytuje. Zamianował więc już, kiedy się zapytuje, odmowna odpowiedź jest zatem żądaniem odwołania tego, co się stało, jest niejako oświadczeniem: wybór Twój jest nieostojny. Ja jestem teraz już około dziesięciu lat ministrem spraw zagranicznych, jestem od lat 21 wtajemniczony w sprawy wyższej dyplomacji, a sadzę, że się nie pomyli, oświadczając, iż to jest jedyny i pierwszy wypadek, który zaznałem, (Słuchajcie, słuchajcie!) ażeby takie zapytanie otrzymało odmowną odpowiedź. Nieraz już zdarzyło się w mojej praktyce, że wyrażano wątpliwości o posłach, którzy już dłuższy czas urzędowali, że dwór jaki wypowiedział w poufnej formie życzenie, ażeby nastąpiła zmiana osoby; lecz w takim razie miał dwór za sobą kilkoletnie doświadczenie dyplomatycznych stosunków z tą właśnie osobą, przyszedł do przekonania, że osoba ta nie jest odpowiednią ku zapewnieniu pożądanego przychylnych stosunków, i wyrażał wtedy w formie najpoufniejszej, zwykle w własnoręcznym piśmie jako monarcha do monarchy, powody, dla których to czyni, a i wtedy w nader ostrożnej formie; rzadko albo nigdy stanowczo się odwołania posła nie żąda. W najnowszym czasie zdarzało się wprawdzie niektóre przypadki, a przynajmniej jeden przykład nader wybitny, gdzie żądano odwołania posła, lecz, jak to już powiedziałem, nie przypominam sobie z własnego doświadczenia, aby nie chiano przyjąć takiego, który miał dopiero być świeżo zamianowany. Żal mój z tej odmowy jest niezmiernie żywy; nie mam jednakże prawa do oddania tego żalu w barwach drażliwości, gdyż rząd nasz winien to jest katolickim swym współobywatelom, aby nie ustawał w wynajdywaniu dróg, na których daby się znaleźć uregulowanie granicy pomiędzy duchową a świecką władzą. W interesie spokoju wewnętrznego jest nam to konieczne potrzebne, a będzie o tyle zbawieniejszym, o ile wynalezione sposoby będą więcej uwzględniały rozstrój konfesyjny. Dlatego nie zniechęca się tem, co zasłysz, lecz owszem nie przestaje wobec Jego cesarskiej Mości starać się o to, ażeby można znaleźć reprezentanta państwa przy Stolicy apostołskiej, któryby się mógł poszczycić zaufaniem obu dwóch mocarstw, jeżeli nie w równej mierze, to przynajmniej w wystarczającej do przeprowadzenia swego zadania. Zamilczeć nie mogę, że przez owo świeże zajęcie zadanie to znacznie utrudnionem zostało.

## Hispania.

Ze sprzecznych telegramów, które dochodzą z Hiszpanii, nie można mieć żadnego pojęcia o tem, co się tam dzieje. Rządowe depesze ciągle głoszą o zwycięstwach odnoszonych nad karlistami. Według tych telegramów rewolucja karlistowska kona, (choć już przez kilkoma dniami pisało o niej jako o nieboszczyku) Don Karlos raz schwytany, nawet rozstrzelany, to znów uciekający do Francji, marszałek Serrano wchodzący do Bilbao itp. rzeczy. Inne telegramy starające się zapewne popierać sprawę karlistów, nie tylko zaprzeczają powyższym wiadomościom, ale twierdzą, że wojska rządowe odniosły porażkę w okolicach Bilbao, gdzie się skupiają największe siły karlistów. Bądź co bądź, zdaje się być rzeczą pewną, że powstanie karlistowskie nie jest jeszcze stłumione i dużo kłopotów może przyczynić rządowi.

Donosiliśmy, że stronnictwo republikań-

Do powyższej rady niech mi wolno będzie dodać kilka uwag.

Nie podobna czekać, aż wieściaki z czasem naboru politycznych stanowią swojemu wiadomości, aby najuczciwszym gospodarz zostawał nauczycielem, gdyż to samo od siebie nie stanie. Tam, gdzie szkoła istnieje, lub gdzieby powinna być założona, inspektorowi szkół, duchowieństwu i prawu obywateli wspierając się wzajemnie, powinni być zająć wyszukiwaniem młodzieży wiejskiej, zdradzającej zamiłowanie do nauczycielstwa, którąby potem na gruncie osiągnąć mogła; perswazjami, radą nakłanianą do poświęcenia się tej młodzieży stanowi nauczyciela-rolnika. Młodzież taką zaraz po ukończeniu szkoły elementarnej przyjmowałoby się do seminariów, których program w takim razie musiałby być rozłożony na więcej lat niż obecnie, i odmiennie nieco plan naukowy od dzisiejszego musiałby być ułożony. Prócz tego powinno być przeniesienie na wieś lub małe miasteczko, by seminarium zamkniętem, słowem, zakładem podobnym do zakładu rolniczego czernichowskiego, z planem nauk zastosowanym w nauce gospodarstwa go gospodarstwa wiejskiego drobnego.

Taki nauczyciel-rolnik w kapocie osiadłszy na swoim gospodarstwie, bliski krwią i duchem współbraci, posiadałby więcej zaufania, niż surdutowy, praca jego byłaby w skutki płodniejsza. Oparty na gruncie, czułyby się niezawisłym, samodzielnym (przynajmniej tak drogie w wychowaniu), zasady i praktyki religii i moralności zachowywałby wierniej, obyczajów przestrzegałby pilniej, nowatorstwa wprowadzałby roztropniej, i snadniejby odezwał, co ludowi na korzyść, a co na szkodęby posłużyło. Klade tu wiele wagi na obyczaju, o którym wyrzekł Wincenty Pol, iż u ludu polskiego Bóg „złożył mądrość w obyczajach”, „obyczajem wszystko stoi”. Taki nauczyciel nie pragnąłby awansu, w późniejszych latach pracowny ustąpiłby miejsca młodszemu, byłby dobrym nadzorcą szkolnym — wójtowałby gminie.

Bożet przyspiesze tę chwilę!

Nowy-Sącz d. 12. maja 1872.

skie, na którego współudział karliści trochę, liczyli, nie podali im wcale ręki. Przypisują to niektórym wpływom Gambetty, który ma wielu przyjaciół w obozie republikańskim w Hiszpanii, a niechętnie patrzył na ten naturalny sojusz dwóch przeciwnych sobie żywiołów. Teraz stronnictwo to wydało manifest wyzywający współwyznawców do powstrzymania się od wszelkiego udziału w toczącej się dziś walce.

„Droga naszego postępowania, pisał w tym manifest, jest bardzo wyraźna. Nie nas nie łączy z karlistami; nie wiązaliśmy się nigdy i nie porozumiewaliśmy się, i nie możemy wiązać się i porozumiewać się ze stronnictwem, które jest negacją naszych zasad. Nic nas także nie jednoczy ze stronnictwami panującą dyktatą. Po za tem, co nam mogą doradzać, lub wymagać od nas warunki miejscowe, nie możemy ani popierać sprawy Don Karlosa, ani walczyć pod chorągwią Amadeusza.

„Republikanie, możemy walczyć i umierać tylko pod chorągwią rzeczywistej polityki. Trzymajmy się względem wszystkich polityki przyciągającej; rozpraszajmy uprzedzenia, które przeciwko nam namieniono lub bojaźń zwróciła; powtarzajmy po tysiąc razy, że zastosowaniem naszych idei w życiu zamknę się długi okres krwawych rewolucji, i silni naszą organizacją za poparciem kraju założymy najtrwalszą z republik.”

Odezwe podpisali członkowie kierującego komitetu republikańskiego: Pi-y-Margall, Emilio Castelar i kilku innych.

## Moskwa.

Kilkudziesięciu czy też kilkunastu uczniów, należących do rozmaitych zakładów marynarki, wpłynęły by do jakiegoś spisku nihilistów. Jaki to był spisek — nie mogliśmy znaleźć w pismach petersburskich, to tylko wiadomo z ogłoszonego publicznie rozkazu dziennego ministra marynarki, że wyżej wspomniani uczniowie donieśli, iż zostali kompletnie ułaskawieni przez cara z powodu, że niektórzy z nich sami dali znać o wszystkim, inni zaś nie mieli czasu wpłynąć się głęboko. Spisek odkryty był w pierwszych dniach swego zawiązania.

Zasługuje na uwagę sprawozdanie zarządu kolonii dla małoletnich przestępców, przed dwoma laty w okolicach Petersburga założonej. Według tego sprawozdania w roku ubiegłym było w zakładzie 25 dzieci pięciobu. Pracowite i regularne życie, stosowna nauka bez pedanterji, rozumne postępowanie, surowość bez srogości i niewłaściwych unięsien, wydały najlepsze owoce; postęp na drodze moralnej jest widoczny. Kar cielesnych zakład nie używa wcale.

Oddając te pochwały, słusznem jest, ażebyśmy nie zapomnieli, że o podobne kolonie robią się i u nas w Kongresówce starania, i gdyby nie rząd moskiewski, byłby one już dawno. Pierwsza myśl takich kolonii powstała u nas jeszcze w roku 1830.

Korespondent *Rusk. Imo.* donosi z Sergiopolu o przybyciu pełnomocnika chińskiego Dżian-Dziun-Zuna z licznym orszakiem, liczącym około 70 osób, wśród których znajdują się kilku generałów i innych oficerów. Orszak poselstwa uzbrojony jest ikami i strzałami; wszakże Dżian-Dziun-Zun w Sergiopolu zakupił wszystkie tulskie strzelby myśliwskie, jakie się znalazły w kramach, i płacił za nie arcydrogo. Dżian-Dziun oczekuje w Sergiopolu przybycia generał-gubernatora prowincji Semireczyńskiej.

## W sprawie oświaty ludu.

W sobotę o godz. 4. popołudniu w sali ratuszowej na rzecz funduszu szkół ludowych będzie miał prelekcję panna Felicia Wasilewska. Prelegentka mówić będzie „o wadach wychowania”.

Na ostatnim odczycie, pani Wechslerowej, której piękny wykład zyskał rzęście oklaski, widzieliśmy dość znaczną liczbę słuchaczy, prelekcja panny Wasilewskiej, jesteśmy pewni, niezmienią sprowadzi osób.

Dnia 2. czerwca festyn na szkoły ludowe. Krakowski komitet składek dał znak życia. Pisma tameczne przed kilku dniami ogłosiły odezwę komitetu z datą 2. maja, zachęcającą do ofiar, zapomocą których można przyczynić się do tworzenia licznych stypendjów nauczycielskich. Taki cel składkom wyznaczają reprezentanci Krakowa, o co nie będziemy się obecnie spierać, bo i w tem widzimy korzyść dla kraju, głównie zaś nam chodzi o to, aby rozpoczęte składek doszły do jak największej wysokości.

Z tonu odezwy komitetu krakowskiego widzimy, że jego członkowie nie odstąpili od wymagań przyznania im samorządu, — patryjotyzm parafialny zwyciężył. Odezwę o składki podpisali: dr. Józef Dietl (prezes), Leon Chrzanowski, Antoni Chmurski, ks. Marcelli Czartoryski, ksiądz Leopold Górnicki, dr. Ludwik Gumpłowicz, dr. Józef Majer, Józef Szuski, Aleksander Szukiewicz, dr. Warszaauer, dr. Weigel i Ignacy Żółtowski. Do komitetu ma podobno należeć i dr. Samelson.

Wczoraj miał się odbyć na korzyść oświaty w Tarnowie teatr amatorski.

Z Drohobycza otrzymujemy następujące wiadomości:

„Usiłowania ku zebraniu grosza na rzecz oświaty ludowej, nareszcie i u nas przybierają coraz szersze rozmiary.

Oprócz teatru amatorskiego, z którego czysty dochód w szczerpie kwocie 60 złr. (gdź brak obszerniejszego lokalu, utrudniłby lepszy rezultat) komitetowi głównemu we Lwowie już przesłano, i oprócz 35 puszek, umieszczonych po różnych lokalach w mieście, między innymi także we wszystkich urzędach publicznych, postanowiono urządzić loterie fantową. Ilość i jakość zbieranych dotąd fantów, około 300 sztuk, świadczą wymownie o dobrych chęciach mieszkańców, jak najmniej o coraz powszechniejszym uzna-

niu potrzeby podniesienia ludu naszego za pomocą oświaty.

W ogóle jednak sprawa tak ważna jak wychowanie ludu nie znalazła jeszcze należytego w kraju rozgłosu — obawiamy się nawet, czy zajęcie się sprawą składek nie zmniejsza się, a to nie tylko w Galicji, ale i w zaborskich pruskim. Czyż mamy naśladować lekkość Francuzów, którzy szumnie rozpoczynają składek na uwolnienie się od najazdu, wkrótce ochłodził w zapale? Lecz my przecież więcej mamy do zrobienia przed sobą jak oni, a do tego jedynie przez wytrwałą pracę dojść będziemy mogli.

Wyciąg z protokołów posiedzeń Wydziału krajowego za czas od 1. do końca marca 1872. (Ciąg dalszy.)

Zniesiono następujące orzeczenia:

1. Leskiego Wydziału powiatowego skazując naczelnika gminy Polan na karę 2 złr. za niedopełnienie obowiązków w sprawach drogowych, że względu, iż przewiniem nie jest tak wielkie, udzielono mu jednak natomiast odpowiednie napomnienie.

2. Brzozowskiego Wydziału powiatowego gminie wspólnie z obszarem dworskim w Krzywem, budowę całkowitego nowego dotychczas wale nie istniejącego mostu na potoku przez drogę gminną do Końska wiodącą (ze względu na §§. 28. i 27. l. 2 ust. drog.), przyczem wskazano Wydziałowi powiatowemu iż §. 30. ust. drog. starostwo powołaniem jest orzeczać, czy ze względów publicznego bezpieczeństwa zachodzi potrzeba wybudowania mostu w miejscu, w którym dotychczas mostu wcale nie było.

3. Wielickiego Wydziału powiatowego zasadzając zwierzchność gminną w Dobczycach na mocy §. 30. ust. drog. na zwrot kosztów w kwocie 10 złr. wypłaconych do starostwom przez obszar dworski robotnikom do rozkopania zasp śnieżnych na publicznych drogach gminnych a to z powodu, iż §. 30. ust. drog. tylko zakres działania władzy politycznej normuje, wskazano jednak równocześnie temuż Wydziałowi powiatowemu, iż naczelnik gminy Dobczyk za zaniedbanie obowiązków około utrzymania dróg na taką samą karę może być zasądzony.

W skutek rekursu Jędrzeja Dziedzica naczelnika gminy w Małej zasadzonego przez Ropczycki Wydział powiatowy na karę 10 złr. za zaniedbanie naprawy dróg gminnych, uznano takąową za względu na nie zbyt wielkie przewiniem na 5 złr.

Odnawiono kontrakt z Reitmanem i spółką o dostawę szutru dla drogi krajowej lwowsko-rolatyńskiej.

Pp. Julianowi Sierpińskiemu i Karolowi Köslorowi przedsiębiorcom budowy mostu pod Szczawnicą przedłużono termin do wykonania robót do 1. lipca 1872 odmawiając zarazem prośbie o zwrot kosztów, wydanych na asekurację materiałów budowlanych.

Z powodu prośby ks. Aleksandra Czartoryskiego, wniesionej w imieniu konsorcjum kolejowego o poparcie w c. k. ministerstwie handlu budowy zaprojektowanych przez to konsorcjum kolei żelaznych z Zagórza na Biecz, Grybów, Sącz do Żywca a ztamtąd w jedną stronę na Białe do Dziedzica, a w drugą stronę ku Czateży w połączeniu z budową kolei z Tarnowa do Lełuchowa, postanowiono ująć się do ministerstwa handlu z prośbą o rozszerzenie zaprojektowanej przez samo ministerstwo budowy sieci kolei żelaznych, przez przedłużenie jej tak w kierunku na zachód bezpośrednio z Grybowa na Nowy Sącz do Żywca, a ztamtąd jedną odnogą na Białe do Dziedzica, a drugą na Czateż do najbliższej na tej drodze znajdującej się węgierskiej kolei żelaznej, zaś w kierunku na wschód w ten sposób, ażeby takową łącząc się z koleją żelazną, któraby wychodził z Strzawy przez kolej lwowsko-czerwonicką na Manasterzyska-Buczacz aż do Husiatyna, prowadziłaby przez najżyźniejsze czyli najobfitsze w ziemiopłodzie okolice podolskie i łączyła je w najprostszym kierunku z wszystkimi nadkarpaccimi okolicami.

(C. d. n.)

## Kronika

### Kurjerek lwowski.

Matka 18letniego p. Juliana Zakrzewskiego, artysty sceny krakowskiej, wezwala syna do powrotu do Lwowa, dowiedziawszy się o jego nadwagłomnym zdrowiu i obowiązując się w razie gdyby tam wziął jakie zalazki od dyrekcji, zwrócić takowe. Syn posłuszny matce powrócił, a matka natychmiast spłaciła i wzięta gaź i spłaciła dług, który p. Koźmian poręczył w kasie zalazkowej.

Cóż robi dyrekcja policji krakowskiej? Na wezwanie p. Koźmiana wysłała polecenie do dyrekcji policji lwowskiej ażeby we Lwowie przyaresztowała p. Z. jako poszlakowanego o oszustwo, gdyż zbiegł z Krakowa oszukawszy dyrekcję teatru o 150 złr. zalazki i o gaź 10-dniową, przyaresztowanego zaś poleca pod strażą odstawić do policji krakowskiej! Zalazki od pana Koźmiana pan Z. żadnej nie miał, a 10-dniowa gaź wynosiła 26 złr.

Polecenie to jednak nie mogło być spełnione, albowiem p. Z. jest obłożnie chory.

Oto jest fakt cały. *Kraj* krakowski wniósł w tę sprawę właściciela *Gazety Narod.*, jako tego, który zjechał do Krakowa i tam wykradł Zakrzewskiego, podczas gdy właściciela *Gazety* ze Lwowa się nie ruszał. Najciekawszem w tej całej sprawie jest, że bogobójny, ultramontański *Czas* ubolewa, iż z powodu wyjazdu naglego pana Zakrzewskiego, musiano odroczyć przedstawienie Offenbacha „Pięknej Heleny.” Zakrzewski bowiem miał śpiewać partję Parysa, a „Piękna Helena” miała być śpiewaczka, znana przed wielu laty we Lwowie, pani Majeranowska. Ale gdy librytyni pisał ultramontańskie artykuły, to niedziwi, iż i ultramontańskie dzienniki mocno się tem smuca, iż publiczność pobożna o dwa dni później ujrzała na scenie krakowskiej sławną Offenbachide, „Piękna Helenę”, na którą żadna uczciwa kobieta nigdy nie pójdzie.

Pani Modrzejewska przybywa do Lwowa na gościnie występy 26. maja i wystąpić ma 10 razy. Wybór repertuaru sztuk, w których wystąpi pani Modrzejewska, jest znakomity. Kilka nowych, a dobrych sztuk jest w tym repertuarze. Taki uczyniła pan u siebie, iż w każdej sztuce prawie wystąpi w roli głównej i pan Ładnowski, dyrektor tutejszego teatru.

We wtorek występowała pani Jakowicka po raz trzeci w partji Margaloty, w *Faustie*. Śpiewała po włosku, bo nie miała czasu wyuczenia się tej partji po polsku. Oprócz tego wystąpiła po raz pierwszy w partji Sybilla, panna Kramarówna, lwowianka, a śpiewaczka opery w Gracu. Głos jej jest przyjemny, powierzchowność ujmująca, obeznana już jest ze sceną i ma dobrą szkołę śpiewu.

Wspominając na tem miejscu niedawno o wycieczce, którą stowarzyszenie młodzieży handlowej dnia 2. czerwca w Snopkowie urządziło, a z której połowę dochodu przeznacza na rzecz oświaty ludowej, nie widzieliśmy jej rozkładu. Dzisiaj możemy się podzielić z publicznością bliższymi szczegółami jakie nas doszły. Lubo wycieczki urządzane przez to stowarzyszenie, powodzi się zawsze jak najlepiej, tak razą jednak szczególnie przygotowania, jakie się do tej wycieczki czyniła, każą się najprzejmniejszej zabawy spodziewać. Dwie muzyki wojskowe grać będą bezustannie. Zaproszeni goście, którzyby chcieli odbyć marsz na miejsce zabawy przy odgłosie muzyki, zgromadzą się za cegielnią „Stillerówka” zwaną, zjadą pochoń o 3 godzinie wyruszy. Po przybyciu na miejsce zabawy, odbędzie się koncert instrumentalny, poczem nastąpią zabawy i różne gry, następnie na umyślnie zbudowanej scenie przedstawienie amatorskie „Okreńd” i zwów zabawy, gry i koncert wokalny. Zakończą okazałe ognie sztuczne w kilku obrazach. Wieczorem powrót do miasta przy pochodniach i muzyce.

Niechaj tylko publiczność, której oświata ludowa jak też i powodzenie naszych stowarzyszeń nie jest obojętne, zgromadzi się licznie, a spełni jeden z najważniejszych obowiązków względem swej młodzieży braci, i prztem nawiąże do skouple.

Antykwarza p. Bodeka zaczynającą dotykać niepewności. Niedawno skonfiskowała policja w jego sklepie zagraniczne fotografie treści nie moralnej, onegdaj zaś miano wykryć u niego tajną drukarnię i opieczętować urzędowo.

Liczba świetniejszych sklepów we Lwowie z każdym prawie zwiększa się. Niedawno otwartym został obok hotelu Angielskiego sklep galanterji pana Kaczanowskiego, sprowadzający towary swoje prawie wyłącznie z Paryża.

Dr. Ziemiałkowski ujął się za poradą lekarzy lwowskich do Jaworza na Śląsk austriacki, gdzie przez lato zabawi na żętycy.

— **Zmowa.** Cukiernicy poznawszy zrobili znowę przeciw publiczności, i zapowiedzieli okólnikiem, że kawy i herbaty nie dadzą, chyba za podwyższeniem ceny dotychczasowej o 3 grosze. Powodem tego mają być podrożałe ceny mleka i śmietanki.

**Wycieczka praktyczna** szkoły leśnej pod przewodnictwem swego założyciela p. Hanryka Strzeleckiego, odbyła w poniedziałek (Zielonych świątek) pomyślną wycieczkę w lasy Krasińskie za Przemysłem. Oprócz sprzyjającej pogody przyczyniła się do pomyślności tej wycieczki nie tylko chwałebna, łaskawa gościnność J. O. księcia A. Sapiehy, dziedzica Krasińszczyzny, lecz także gorliwa i wzorowa uprzejmość ze strony prywatnych oficyalistów i sług krasińskich, spełniających życzliwe chęci swego służbodawcy. Nim podana zostanie specjalna rozprawa naukowa tej wycieczki, grono towarzyszą bierające w niej udział, ze swoim przewodnikiem na czele, cznie się być obowiązane, złożyć jak najserdeczniejsze podziękowanie naprzód J. O. księciu dziedzicowi za doznana gościnność i wspaniałą, jaką przygotował kazal Towarzystwu sługom swoim, jak niemniej i ostatnim, szczególnie pp. oficyalistom leśnym i gospodarczym oraz browarnym, za braterską życzliwość i spełnienie dobrodziejnych chęci swego służbodawcy. Całe więc grono Towarzystwa, biorącego udział w tej wycieczce, warzytwa, biorącego do wynurzenia swej czuje się być obowiązane do wynurzenia swej wdzięczności, złożyć niniejsze podziękowanie za doznana gościnność i odniesioną w skutek tejże ogólnej radości ze swej pomyślnej wycieczki, która dingo pozostanie w pamięci każdego, podając do publicznej wiadomości, upraszamy J. O. ks. jakoteż tych wszystkich p. p. oficyalistów, którzy w sprawieniu nam tej tak wielkiej przyjemności czynny udział brali, przyjąć niniejszem nasze najserdeczniejsze życzenia, wyrażając Wam wszystkim stolarpiskim wczajem: Bóg zapłać! A. S. jeden w imieniu wszystkich.

— **Z Brzożańskiego.** W uzupełnieniu mego w nrze. 136. *Gaz. Nar.* umieszczonego listu z żądaniem w Holbochach, donoszę, że dopiero w skutek ostrzejszych Wysokiego namiestnictwa zarządzeń, odpowiednich położeniu rzeczy, opór gromady Holbockiej, rozczuchowanej nęstęstwami i pobłażaniem władzy, w dwóch dniach poskromiony, właściciel w spokoju w wykonanie pogwałconych praw swoich wprowadzony, a asystencja wojskowa odwołana została.

Niech to zajęcie posłuży za przykład i przestrożę, że wobec podobnych ku naruszeniu obecnej własności wymierzonych gwałtów, wszelkie pobłażanie i ustępstwa są zgubnymi. Wszak tej samej gminie przed pięciu laty ustąpił właściciel dwie trzecie części prawomocnie przysądzonego ekwiwalentu w łakach przy rozmiaraniu takowych, a ówczesna komisja wobec wrzób i buntów cofnęła żądania asystencje wojsk i ówó wynikiem tegoż ówczesnego ustępstwa i pobłażania władzy, były obecne zaburzenia gminy Holbockiej.

— **Ważne odkrycie.** Pan August Fréve, oficer marynarki francuskiej, znany już z licznych swych prac w dziedzinie fizyki, wykonał w ostatnich czasach bardzo ważne odkrycie, a mianowicie: dostrzegł, że magnetyzm wpływa tak samo jak elektrycyzm na zabarwienie rozmaitych gazów. — Znane są wszystkim tąpki geisslerowskie, cewki szklane o cienkich i delikatnych ścianach, których kanał wewnętrzny, wynoszący zaledwie parę milimetrów średnicy, łączy dwie białe szklanki. Jeżeli taką tąpkę napełnimy gazem jakimkolwiek i będziemy przez nią przepuszczali tok elektryczny, gaz się zabarwi. Zabawienie to bywa odmiennie u rozma-

itych gazach: tąpka z wodem przybiera barwę fioletową w badkach, a czerwionawą w kanale; tąpka z tlenem jest szarawą u końców, a białą w środku; z azotem bywa bezbarwną w badkach a białą w kanale; z chlorem jest w całym przebiegu białą, ze słabym odcieniem niebieskim itd.

Jeżeli teraz taką tąpkę umieścimy między dwa silne bieguny magnetyczne, barwa natychmiast się zmieni: wód przestanie być czerwioną a stanie się białym, tlen nadwrót z białego zmieni się na czerwony; azot i chlor będzie barwy ciemnoniebieskiej itd.

Otrzymane tym sposobem pod wpływem magnetycznym barwy tych ciał badał następnie p. Fréve w spektrze, i odkrył, że się pojawiają nowe linie całkiem różne od tych, jakie w widmie elektrycznym lub słonecznym się okazują. Tok więc magnetyczny zmienia widocznie układ drobinkowy tych gazów, wzbudza w nich jakiś nowy ruch wibracyjny i wytwarza prawdopodobnie jakieś nowe połączenia atomów.

Odkrycie to jest bardzo ważne pod wieloma względami. Wykazuje ono najprzód, że loki magnetyczne różnią się bardzo od toków elektrycznych, czemu do niedawna wielu jeszcze przeczyło, i że magnetyzm tak samo jak wszystkie inne siły wpływa bezpośrednio na skład chemiczny ciał. Pan F., robiwszy to odkrycie, przybrał teraz kilku współpracowników, a założywszy obszerną pracownię w Paryżu, zamierza z całą dokładnością zbadać to zjawisko. — Jest więc nadzieja, że się wkrótce dowiemy o rzeczach takich, o których nam się jeszcze nie śniło.

— **Interpolacja.** Wiadomo, jakie korzyści przynosią stowarzyszenia zawiązane tak w celach materjalnych, jak moralnych. Towarzystwo pedagogiczne zawiązane we Lwowie w r. 1868 rozgłosiło się potworzeniem oddziałów na kraja i objęło ogół nauczycielstwa szkół średnich i ludowych. Powstało wprawdzie z każdym rokiem oddziały nowe, lecz są i takie, które tak niedbalstwem zarządu jak obojętnością członków upadają. Do tych należy oddział nowosadecki. Po roku istnienia popadło tutejsze Towarzystwo w błogi sen, z którego się dotąd nie ocknęło. Nie pomogli nic odeszły zarząd główny, ani wypominanie tej opieszałości na zgromadzeniach walnych. Podczas gdy gdzieindziej nawet czeladź rzemieślnicza wiąże się w Towarzystwa, w mieście takim jak Nowy Sącz, gdzie jest zastęp profesorów gimnazjalnych w liczbie 23, nauczycieli seminaryjnych 5, nauczycieli szkół głównej i niższej realnej 8, nauczycieli Starego. Sączu też pod bokiem, w powiecie nauczycieli ludowych przynajmniej 20 — nie ma najmniejszej łączności, porozumienia w najpiekniejszej i najpatriotyczniejszej sprawie wychowania publicznego. Jako członkowie Towarzystwa pedagog. zapytujemy przewodniczącego w tem śpiącym Towarzystwie, czyby nie raczył zwołać zgromadzenia walnego tutejszego oddziału dla wybrania nowego zarządu i podjęcia na nowo pracy na niwie pedagogicznej, a jeżeli Towarzystwo to ma się koniecznie ku rozwiązaniu, godziłoby się przecież pierwiej obliczyć z funduszami.

Nowy Sącz d. 11. maja 1872.

Kilku członków Towarzystwa.

**Nowy Sącz d. 10. maja.** „So weit die deutsche Zunge klingt, so ist das Deutsche Vaterland.“ Śpiewka ta niemiecka przypomniała mi się tu natrętnie i strach we mnie wzbudza, bo zapowiada ona że do ziemi tej Rzeczka niemiecka będzie też miała kiedyś pretensje, ponieważ ciągle objiła mi się tu o uszy odgłos rozmowy niemieckiej. Polak sobie wprawdzie od czasu do czasu z patriotycznym westchnieniem powtórzy: „Półki języka, półki narodu, albowiż jest wielkim klejnotem narodu, który szanować i z napływów obcych oczyszczać należy”, czy ale do tyda, czy do przybysza, czy nawet dla popisania się do współrodaka mówi przecież po niemiecku. Tutejsza załoga wojskowa, prawie z samych Polaków ma swój własny dyalekt. Jestto jakaś sieczka usiekana z języków polskiego i niemieckiego z przymieszką czeskiego. Przypominamy sobie, jak emigracja francuska podczas wielkiej rewolucji przy przybytku przeszłego stulecia przybyła do Polski umiała się narzucić ze swoim obyczajem, strojem, a przedewszystkiem z językiem ogłaszając to co polskie za barbarzyńskie, i wszczepiła z językiem w naród polski jad panujący za granicą lekkością, rozwiązością w obyczajach, bezbożnością; słowem, strusła polskość tak, że ta obczyzna w wyższych warstwach do dziś dnia szkodziwie utrjuje. Przypominamy sobie, jak Niemcy i Moskale narzucają swój język gwałtem i przemocą, a może obudzi się w nas ambicja szanowania polskiego języka, przestrzegania prawa przyrodzonego używania go zawsze, wszędzie i z każdym, kotokolwiek on jest, czy żyd czy przybysz. Na pewne pobłażanie zasługują wojskowi. Sadzę jednak, iż pp. oficerowie słysząc ciągle dźwięk mowy polskiej, snadniej się jej nauczą. Posłuszny im język polski do łatwiejszego porozumienia się z podkomendnymi jako też do snadniejszego pozyskania zaufania tychże. W ostatniej wojnie prusko-aust. wykrzyk polski oficerów: „Za mną chłopcy” miał elektryzującą zapalającą do boju. W rocznicę zbrodniczych faktów spełnionych na ojczyźnie naszej postanówmy sobie bracia pilnie przestrzegać tego, co jest w sferze naszych narodowych obowiązków, aby nam jeszcze pięknego poranku nie zaspiewano: „Das ist des Deutschen Vaterland, weil hier die deutsche Zunge klingt.”

— **Gródek** dnia 14. maja. Szanowny mój kolega przesłał Wam tyle relacji o niespowodowanych (choć prawdziwych) zajęciach w tutejszej radzie gminnej, iż czytelnicy wasi, nie odczekując dłużej swego uczucia obywatelskiego, mogliby łatwo zaniechać przeczytania tej korespondencji z obawy, ażeby się nie spojkał z świeżymi wiadomościami na ten niesmaczny temat. Dlatego muszę z góry się zastrzec, że nie myślę pisać ani o byłej radzie, ani o jej nauczelniku, ani nawet o byłych studniach; jestem bowiem obecnie w szczęśliwym położeniu doniesienia Wam wyjątkowo z Gródka o tak uczciwej sprawie, że każdy czytelnik może bez obawy swego sumienia narodowego o niej posłuchać. — Za przykładem innych miast pomyślano i u nas o tak ważnym czynniku na polu pracy organizacyjnej, jakim są Towarzystwa zalazkowe. W początkach bm. Weszło tu w życie takie towarzystwo pod firmą: „Gródecka powiatowa kasa zalazkowa”, której członkiem może być każda osoba pełnoletnia, skoro przez dyrekcję towarzy-



[illegible]



**Organisty**  
poszukuje parafia Łozowy w powiecie Tarnopolskim, która by umiała grać z nut na organach i mogł być oraz nauczycielem parafialnej szkoły.  
Blisze szczegóły u k. proboszcza w miejscu, z którym można listami frankowatami porozumieć się.  
1-1

**powodu zwinienia cukier-  
nictwa, będą wszystkie w  
naszej cukrowni znajdujące się  
towary wyprzedane począ-  
wszy od 21. maja.**  
2329 3-3  
Osobliwie zwracamy uwagę Szanownej  
Publiczności na nasze wyborne napoje  
tak zagraniczne jakoteż własnego wyrobu  
**Lorenz Pollo & Co.**

**NEWRALGIE**  
wzskazujemy cierpienia  
nerwowo-jeleńskie  
pięciu anti-nerwogennych Dr. Cronier. Skład  
w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue de la Mon-  
naie, 19 - w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego  
przy ulicy Florjańskiej - w Brodach u  
p. M. Kullaka - we Lwowie w aptece p. Piotra  
Mikolasch. W Warszawie w składach materja-  
łów aptecznych. pp. Ferd. Aug. Gallego i Lud-  
wika Spiessa.  
1825 12-24

**Maść rupturowa**  
przeciw  
rupturom w spodnich częściach ciała  
**Gottlieb Sturzenegger** w Herisau  
w Szwajcarii, może być kupiona tak u powyż-  
szego jakoteż w następujących składach. Tak-  
wa niezawiera żadnych szkodliwych pierwiast-  
ków i leczy bardzo często ruptury zupełne.  
Składy: we Lwowie w apt. pod srebr. orł.  
Z. Kuekera, w Krakowie w apt. W. Redyka.  
Cena słoika 3 zł. 20 ct. w. a.  
Przez wielu lekarzy zalecana i świetnym  
rezultatem uwieczniona 1880 5-6

**Kamil Strzyżowski**  
ma zaszczyt zawiadomić  
wiele Szanownej Publiczności,  
iż przeniósł swój  
**Handel**  
galanterji i modyński  
z rynku 2021 -  
na ulicę Halicką  
do lokalu poprzednio p. Buczyńskiego  
pod l. 4. obok głównej Trafiki.

**Cztery dwuletnie buhaje**  
rasy szwajcarskiej, są na sprzedaż, w Równi  
począ "Ustrzyki dolne".  
2285 3-3

**Bez lekarstw**  
(organopatycznie)  
leczy wszelkie **osłabienia seksualne i  
niemość** - metodą doświadczoną, w mie-  
szkanu przy ulicy Sobieskiej l. 18.  
Med. chir. i akus. **Edward Madeyski**,  
lekarz homeo- i organopata dyr. zakładu  
2252 3-3 organop. we Lwowie

**Austr. centralne Towarzystwo budownicze,**  
w Wiedniu  
urządzone na wzajemności z kapitałem szacowanym  
5 milionów złr.  
z których wypłacono 2 miliony emilowane będą  
następca każdemu sposobem nabycia przez miesięczne wpłaty od 10  
zł. i wyżej i za jednorazowym uiszczeniem należności wstępu 20 złr. **Własny dom,**  
**reżim, wile itd.** Każda wpłata będzie aż do pierwszego bilansu po 5%, opro-  
centowana i bierze udział w **całym czystym zysku**  
Oświadczenia do przystąpienia za nadaniem gotówką przyjmują: **Jeneralna  
reprezentacja austr. centralnego Towarzystwa budowl.**  
Die General-Repräsentanz des Oesterreichischen Central-Bauvereins.  
Wien, Opernring 21,  
gdzie dostać można bezpłatnie prospektów.  
1872 8-10

**SYROP I PASTA P. BLAYN**  
Środek ten bardzo przyjemnego smaku, przepisywany od 20tu lat z po-  
myślnym skutkiem przez najznakomitszych lekarzy w Paryżu, leczy **nieżyt,  
grypy, kaszle, kokiuz, słałość gardła, katar, zapalenie  
piersi, jak również kanału urykowego i pęcherza.**  
Skład główny u pana **Blayn**, aptekarza w Paryżu, ulica du Marche St.  
Honoré 7 - w Krakowie w aptece p. **Trauczyńskiego** - we Lwowie w aptece  
p. **Mikolascha**.  
1821 16-16

**Węgli brunatnych**  
doborowego gatunku, w większych lub  
mniejszych partjach, dostać można  
w Trościańcu w małym.  
Bliszą wiadomość udzieli Zarząd ko-  
palni węgla w **Skwarawie**, pocztą  
**Kniaże**.  
2286 3-3

**PIGULKI**  
z roślin  
p. Cauvin aptekarza w Paryżu.  
Jest to nieo-  
ceniony środek  
prosty i tani,  
a niezawodny przeciw  
najpowszechniejszym  
zawadzeniom żołądka, za-  
muczeniu żołądka, zapo-  
leniu kiszek, bolesności  
żołądka, wywołanemu na  
skórny, reumatyzm,  
podagry, brako-  
wi regularności miesię-  
cznej w wieku kryty-  
cznego przejścia i t. p., w ogóle przeciw wszel-  
kim słabościom z nieczystości i zepsutych hu-  
morów pochodzących. Zalety tych pigulek dają  
się streścić w paru wyrazach: przywracają i  
utrzymują zdrowie.  
1853 10-18  
Prawdziwe Pigulki Cauvina konserwują się  
bez uszkodzenia czas bardzo długi. Wynalazca  
od niedawna przygotowuje naumyślnie zastoso-  
wane do klimatu Rosji i Polski.  
Znajdują się we Lwowie w aptece  
pana **Mikolasch**; w Krakowie w  
aptece pana **J. Trauczyńskiego**;  
w Brodach w aptece pana **Kullak**;  
w Warszawie w składach materjałów  
aptecznych pp. **Ferd. Aug. Gallego**  
i **Ludwika Spiessa**.

**Magister farmacji**  
posiadający świadectwa najchlubniejsze,  
który dotychczas po wielkich mia-  
stach kondycjonował, poszukuje umie-  
szczenia od 1go lipca. 2371 1-1  
Listy pod **A. B.** p. r. Rzeszów.

**Ogłoszenie licytacji.**  
Na mocy upoważnienia przez Wysoki  
Sejm w dniu 28. września 1871 r. wy-  
danego; wystawia Wydział krajowy  
na sprzedaż następujące realności poło-  
żone w Winnikach.  
1. Dom kontrolora l. d. 131 z pla-  
cem i ogrodem mającym 3 morgi  
134 s. kw. liczbą parceli 6, 21, 22  
23 i 24.  
2. Ogród zamkowy wschodni l. parcel  
8. 9. Powierzchni 1478 s. kw.  
3. Młyn Skremety l. d. 344 z stawkiem  
i stawiskiem l. p. 257. 2749, 3643,  
3691, 3692. Powierzchni morgów 3,  
sążni kw. 260.  
Realności te są wydzielone do 31.  
października 1872 r. ich nabywcy winni  
więc będą dotrzymać kontraktów dzier-  
żawnych.  
Realności te sprzedaje się tak jak je  
fundusz stypendyjny posiada bez zara-  
czenia za powyżej oznaczoną powierzch-  
nię i bez ewikcji.  
Za cenę wywoławczą, poniżej której  
podane oferty uwzględnienia nie znajdują  
ostanawia się:  
1. Za dom kontrolora kwota 3.350 z. w. a.  
2. Za ogród wschodni zamkowy kwota  
350 zł. w. a.  
3. za młyn Skremety kwota 1.000 z. w. a.  
Oferty z kwitem kasy krajowej na  
odebrane wadium, wynoszące 10%, ofia-  
rowanej ceny kupna, składane być mają  
w Wydziale krajowym najdalej do 1.  
sierpnia b. r., w którym to dniu o  
godzinie 12. w południe ich otwarcie  
nastąpi w biurze Departamentu I.  
Ofiarowana cena kupna powinna być  
wypisana literami, ofertę zaś należy  
zaopatrzyć należytem stemplem.  
Koszta prawne i opłaty rządowe, po-  
niesie nabywca.  
Wydział krajowy zastrzega sobie pra-  
wo zatwierdzenia lub odrzucenia ofert  
według swego uznania poczem wadja  
dołączona o ofert niezatwierdzonych,  
wróci się właścicieliom.  
Z Rady Wydziału krajowego.  
Lwów, dnia 7. maja 1872.

**HEMOROIDY**  
**LECZA SIĘ SZYBKO I RA-  
DYKALNIE.**  
Bez niebezpieczeństwa **wypła-  
nia wewnątrz** 1847 19-52  
przez użycie Pigulek ze Scordium  
**Dra. LEBEL w Paryżu.**  
Ulica Lafayette, 113 - Cena 3 i 4 fr.  
We Lwowie w apt. p. Mikolasch;  
w Krakowie w apt. p. Trauczyńskiego;  
w Brodach w apt. p. Kullak; w Pozna-  
niu w apt. p. Dra Mankiewicz.

**Węgli brunatnych**  
doborowego gatunku, w większych lub  
mniejszych partjach, dostać można  
w Trościańcu w małym.  
Bliszą wiadomość udzieli Zarząd ko-  
palni węgla w **Skwarawie**, pocztą  
**Kniaże**.  
2286 3-3

**Austr. centralne Towarzystwo budownicze,**  
w Wiedniu  
urządzone na wzajemności z kapitałem szacowanym  
5 milionów złr.  
z których wypłacono 2 miliony emilowane będą  
następca każdemu sposobem nabycia przez miesięczne wpłaty od 10  
zł. i wyżej i za jednorazowym uiszczeniem należności wstępu 20 złr. **Własny dom,**  
**reżim, wile itd.** Każda wpłata będzie aż do pierwszego bilansu po 5%, opro-  
centowana i bierze udział w **całym czystym zysku**  
Oświadczenia do przystąpienia za nadaniem gotówką przyjmują: **Jeneralna  
reprezentacja austr. centralnego Towarzystwa budowl.**  
Die General-Repräsentanz des Oesterreichischen Central-Bauvereins.  
Wien, Opernring 21,  
gdzie dostać można bezpłatnie prospektów.  
1872 8-10

**SYROP I PASTA P. BLAYN**  
Środek ten bardzo przyjemnego smaku, przepisywany od 20tu lat z po-  
myślnym skutkiem przez najznakomitszych lekarzy w Paryżu, leczy **nieżyt,  
grypy, kaszle, kokiuz, słałość gardła, katar, zapalenie  
piersi, jak również kanału urykowego i pęcherza.**  
Skład główny u pana **Blayn**, aptekarza w Paryżu, ulica du Marche St.  
Honoré 7 - w Krakowie w aptece p. **Trauczyńskiego** - we Lwowie w aptece  
p. **Mikolascha**.  
1821 16-16

**Węgli brunatnych**  
doborowego gatunku, w większych lub  
mniejszych partjach, dostać można  
w Trościańcu w małym.  
Bliszą wiadomość udzieli Zarząd ko-  
palni węgla w **Skwarawie**, pocztą  
**Kniaże**.  
2286 3-3

1872. **SEZON** 1872.  
**ŚWIEŻE WODY MINERALNE**  
wprost ze zdrojowisk  
już otrzymała firma:  
**J. F. Kleina W. & Rissler**  
we Lwowie, Rynek l. 15 nowa  
Zlecenia z prowincji uskutecznią się odwrotną koleją a w mniejszych  
partjach i pocztą.  
Przy taskawych obstarunkach upraszamy o dokładne podanie stacji kolejnej  
lub pocztowej.  
Cenniki na żądanie franco. 2254 2-2

Ces. król. uprz. galic. akcyjny  
**BANK HIPOTECZNY**  
wydaje we Lwowie i przez Filie w Kra-  
kowie, Czerniowcach, Białej,  
Tarnopolu i Samborze,  
począwszy  
od 21. października 1869 r.

**ASYGNATY KASOWE**  
4 1/2 procentowe wypłacalne w 8 dni  
5 " " " 14 "  
5 1/2 " " " 30 "  
6 " " " 60 "  
po wypowie-  
dzeniu  
1898 6-2  
**Dyrekcja.**

Nakładem F. Tempsky'ego w Pradze czeskiej, wyszło i jest na składzie  
u K. Wilda we Lwowie, w Samborze i w Drohobyczu:  
**Anton Wach,**  
**Gemeinnütziger Baurathgeber**  
bei allen  
Arbeits- und Materialberechnungen  
im Baufache,  
mit Beifügung der am häufigsten gebrauchten Formeln und andern technischen Beihelfen,  
nebst Angabe der gegenwärtigen Arbeits- und Materialpreise.  
Für Baubeflissene, Bauherren, Guts- und Hausbesitzer, sowie  
für Jedermann, der Rechnungen, Bemessungen und Ausweise  
über Baubestandtheile zu liefern oder zu beurtheilen hat.  
Fünfte vollständig umgearbeitete und vermehrte Auflage. 2230 3-3

8. brosch. 32%, Bogen. Preis 2 fl. 80 kr., in englische Leinwand elegant gebunden fl. 3.20 kr.  
Dir bevorstehende Einführung des metrischen Systems veranlasste den Herrn  
Verfasser alle wichtigen Berechnungen doppelt zu geben, nämlich wie bisher nach den alten  
Massen und noch einmal nach den metrischen Massen. Diese neue Auflage ist daher für die  
bevorstehende Uebergangszeit ganz unentbehrlich, weil sie nach beiden Massensystemen durch-  
geführte Rechnungen schon fertig liefert. - Trotz dieser bedeutenden Vermehrung des  
Inhaltes hat der Umfang doch nur wenig zugenommen, da durch zweckmässige Druckein-  
richtung, durch die möglichst präcise und gedrängte Darstellungsweise des Herrn Verfas-  
sers und durch Weglassung einiger älteren sehr selten vorkommenden Massverhältnisse so  
viel Raum gewonnen worden, dass die Seitenzahl nicht sehr bedeutend zunahm.  
Jeder Gutsbesitzer, Hauseigenthümer, Fabrikant, Wirthschafts-  
beamte, Bergwerksbesitzer u. s. w., überhaupt Jeder, dem die Leitung techni-  
scher Arbeiten oder die Verwaltung und Ueberwachung von Gebäu-  
den obliegt, wird dieses Buch eben so gut, oder eigentlich noch besser brauchen können,  
als die Architekten von Fach. Ueber jeden in diesen Beziehungen vorkommenden Gegenstand  
findet er darin die genaueste und sicherste Auskunft. Er kann sich darnach selbst die Ko-  
sten nothwendiger Reparaturen oder kleinerer Bauführungen berechnen und die Ueberschläge  
für grössere Bauobjecte genau kontrolliren. Besonders muss noch hervorgehoben werden,  
dass ein ganz ausführliches Register die Benützung des Buches auch für den Laien ebenso  
leicht als bequem macht, während die streng systematische Anordnung alle Arbeiten mit  
Zuflühensnahme dieses Buches ungemein erleichtert.  
Bei Bestellung bittet man ausdrücklich „Wach's Baurathgeber“ zu verlangen,  
da selbst der Titel dieses Buches nachgeahmt wurde und unliebsame Verwechslungen sonst  
leicht stattfinden könnten.

**PASTA I SIROP z KODEINĄ**  
**P. BERTHE w Paryżu.**  
Zaden środek nie może być w porównaniu z powyższym na uśmierzenie najpor-  
czywszego kaszlu, grypy, katarów, kokiuzu, zapalenia naczyń odde-  
chowych płuc (bronchitis), nieoceniony w początkach suchoty i na irytacje  
pierwszego wielkiego rodzaju.  
Środek ten dla endownych jego własności odznaczony raszkim we Francji zaszczytem,  
pomieszczonej bowiem został wśród specyficznych lekarstw przyjętych i uznanych urzę-  
dowo przez właściwe władze.  
Skład główny w Paryżu u P. BERTHE, 24, rue des Ecoles; w Brodach w aptece  
P. KULLAK; we Lwowie w aptece P. MIKOLASCH; w Krakowie w aptece P. J. TRA-  
UCZYNSKIEGO; w Poznaniu u D. MANKIEWICZA.

**Akcyjny Bank ubezpieczeń od szkód elementarnych.**  
Nijęj podpisana reprezentacja  
**Akcyjnego Banku ubezpieczeń od szkód elementarnych**  
wyposażonego kapitałem zakładowym w kwocie  
**złr. 2,000.000 złr.**  
i odznaczającego się szybką likwidacją i szczerem wypagrodzeniem szkód, ośmiela się ofiarować  
P. T. gospodarzom wiejskim i właścicielom dóbr w sprawach ubezpieczeń, a mianowicie polecić na  
teraźniejszą porę  
**ubezpieczenie od gradobicia.**  
Odnosne warunki i prospekta, oraz wszelkie wyjaśnienia, dotyczące się taniej premji, i uła-  
twienia w pokryciu premji weksłami, udziela najchętniej podpisana Jeneralna Reprezentacja, jako też  
pp. agenci na prowincji.  
Lwów, 10. maja 1872.  
2303 2-6  
**Jeneralna Reprezentacja we Lwowie**  
dla Galicji, Bukowiny, Moldawy i Wołoszczyzny, „Akcyjnego Banku ubezpieczeń  
od szkód elementarnych.“  
**Schorr.**  
Czynnym i uzołnionym agentom na prowincji powierza powyższy zakład zastępstwo  
swoje pod korzystnymi warunkami.

**Braci Leder**  
balsamiczne mydło z olejku orzechów ziemnych.  
Cena sztuki 25 et. w. a. za 4 sztuki w jednym pakiecie 80 et. w. a.  
Ten najnowszy produkt farmacji kosmetyków oszczędzając sobie mimo swej taniości  
osobliwie przez swój korzystny skład czystych olejnych i balsamicznych pierwiastków,  
a ponieważ ograniczono się ściśle na potrzebne domosze alkaliów, przeto mydło to  
w porównaniu ze starszemi i nowszemi tego rodzaju produktami, które są przysycone  
alkaliami, jest o wiele skuteczniejsze. Balsamiczne mydło z olejku orzechów ziemnych  
jest przeto najskuteczniejszym środkiem na chropowatą, popękana i żółta skórę na twa-  
rzy i rękach i takowe może być jak najlepiej polecane paniom i dzieciom, mającym pięć  
delikatną do osiągnięcia i zachowania zdrowej, białej i miękkiej skóry, bowiem przy-  
czynia się takowe do piękności ciała.  
Opakowanie mydła balsamicznego wyrobionego przez braci  
Leder uskutecznia się w różowych etykietach, opatrzonych czarnym drukiem,  
a prócz tego każdy pakietek opatrzone jest ubocznym stemplem. Wyłączna  
sprzedaż po oryginalnych cenach powyższych powierzona została we Lwo-  
wie, **J. F. Kleina W. & Rissler, Zyg. Rucker**, apt. pod srebrnym orłem.  
**A. Berliński**, aptek. i **Piotrowi Mikolaszowi**, aptek. - tudzież w Białej  
p. Edw. Kogler, w Belzie p. A. W. Grot, w Bóbrce apt. L. Miedlicki, w Brodach p. Ed.  
Liska, w aptece w Brzeżanach B. Fadenhecht, w Buczaczu p. Adela Kerler i Karol Fr.  
Popowicz, w Bochni p. Paweł Niedzielski, w Czerniowcach p. Ignacy Schmirch, w Droho-  
byczu p. J. Rosenheim, w Gorlicach p. W. Rogawski aptekarz, w Grodku p. Tomaszewski  
apt., w Grybowie p. A. Muszyński, w Jarosławiu p. Józef Rohm apt., w Jassach p. Michał  
Neumann, w Kolomyi apt. F. Sidorowicz i K. Laden, w Krośnie p. A. Krzysztoforowski,  
w Krakowie Józ. Jahn, Wiktor Redyk apt., pod Barankiem, Mały Rynek, Józef Trau-  
czyński apt., pod Gwiazdą, ulica Florjańska i Jos. Goldwasser na Stradomiu dom  
Duchessy, w Manasterzyskach p. F. Lipschütz, w Mikulinach apt. St. Miedlicki, w Ne-  
dwornie p. L. Dziebowski, w Nowym Targu p. K. Laur, w Nowym Sączu p. J. Garan, w  
Przemyslu p. E. Machalski, w Przeworsku p. F. Switalskiapt., w Radowcach p. K. Teich-  
mann, w Rzeszowie p. J. Schalter i Spółka, w Sanoku p. J. Zarewicz, w Samborze p. A.  
Kromer, w Sędziszowie p. J. Kownacki, w Skalskiej p. Th. Dziembowski, w Sokalu p. A.  
W. Grot, w Stanisławowie p. F. Stecher apt. dawniej Tomauek w Sarcie J. Dempiak,  
w Surowcu p. J. Szymonowicz, w Tarnowie pp. Henryk Koy i W. T. A. Wielogórski, w Tar-  
nopolu p. A. Morawetz i Walenty Stachiewicz, w Wadowicach p. F. Foltin w Zaleszczykach  
p. Józef Kodreński, w Złoczowie O. Fadenhecht, w Żółkwi p. Resie Barbag, w Żurawnie  
pan Władysław Postępski.

**TAPIOKA**  
Pana **Groult junior** w Paryżu,  
ulica Ste Apolline Nr. 12.  
Tapioka Brezylijska czysta i naturalna jest pokarmem smacznym i pożywnym,  
posiada własności higieniczne uznane i potwierdzone oddawną, ale nie masz pro-  
duktu służącego do pożywienia człowieka, któryby podlegał niebezpieczeństwu.  
P. Payen sławny chemik, członek Instytutu francuskiego w swej uczonej rozprawie  
o **pokarmach do pożywienia ludzi używanych** tak określa wła-  
sności Tapioki czystej i naturalnej, które ją wyróżniają, od Tapioki sztucznej: **Pr-  
awdziwa Tapioka brezylijska czysta i naturalna w niczem nie psuje bynaj-  
mniej smaku i zapachu rosółu, ani mleka. Tapioka zaś podrabiana zmienia  
i psuje smak płynów, robi go nieprzyjemnym.**  
Kupujący, którzy żądają aby na każdej paczce znajdowały się cechy pra-  
wdziwej i czystej Tapioki Groult, unikną fałszerstwa i oszukaństwa.  
Jedynie składy na Galicję w magazynie p. Piotra Mikolascha we Lwowie i p.  
Trauczyńskiego w Krakowie. 1813 19-24

**Hotel Weiss w Czerniowcach**  
(na Bukowinie)  
**nowo otwarty**  
na dniu 10. maja 1872.  
Podpisany pozwala sobie, Szanownej Publiczności podróżującej polecić  
swoją nowo zrestaurowany hotel we własnym domu w Czerniowcach. Tenże  
znajdujący się w rynku, w środku miasta, w pięknym i stosownym położeniu.  
Nie szczędzono żadnych kosztów do urządzenia tegoż według teraźniejszych  
wymagań i zupełnego gustu. Tęde miesi w sobie znaczną ilość z komfortem  
urządzonych pokoi gościnnych, tak wielkich sal z przedpokojami, jakoteż  
niezależnych pokojów po 20, 30, 40 i 50 łóżek. Umeblowanie, tak jakoteż  
kuchnia, jest jedyną w obojętnej urządzoną według najnowszych i najchlubniejszych  
wzorów. Zdobne łożka z elastycznymi matercami, również i piękna pościel;  
wygodna komunikacja, własny kapiel, wodociąg przez wszystkie piętra, jako-  
też **aparatus telegraficzny**, odpowiada wszelkim potrzebom publiczności.  
W parterze znajduje się sala jadalna, w której podają się potrawy we wszyst-  
kich porach a la carte i au ouvert. Dla rozrywki znajdują się liczne dzien-  
niki w rozmaitych językach. Handel korzenny, zapasowany w najwyborniejszo  
takocie, wina, służą do potrzeb w fałszyj podróży. W suterynach umieszczono  
**piwiarnię**, która jak cały hotel oświetlona jest gazem. **Hotel Weiss**  
jest jedyne zabudowaniem w Czerniowcach, które posiada **oświetlenie  
gazowe**. W lecie podczas upałów wypocząć mogą podróżni w obszernym i  
starannie utrzymanym ogrodzie, w którym znajduje się obszerna restauracja  
i salon ogrodowy. Z hotelem połączone są stajnie i wozownia najnowszej kon-  
strukcji. Postarano się również o smaczną kuchnię, prawdziwe i doborowe  
napoje jakoteż o najlepszą obsługę. Przed hotelem stojące dorozki ułatwiają  
podróżnym szybki odjazd do dworca kolei. 2317 3-3  
Z uszanowaniem  
Czerniowce dnia 10. maja 1872. **Jan Weiss.**

**Kantor wymiany banku Lwowskiego**  
dawniej  
**O. M. BRAUN**  
sprzedaje najwięcej poszukiwane  
losy za spłatą ratami,  
którym celem urzędu **towarzystwa gry**. Uczestnicy w powyższej  
gryze odbiorą w posiadanie oryginalne losy, po spłaceniu przypadających  
rat miesięcznych; jednak już w ciągu opłaty rat, grają na wszystkie  
losy towarzystwa gry.  
Szczególnie zalecamy następujące kombinacje:  
1sza grupa **20 losów tureckich** na 20 uczestników za opłatą  
miesięczną po złr. 5.  
2ga grupa **20 półlosów z r. 1864** na 20 uczestników za opłatą  
miesięczną po złr. 4.  
3cia grupa **20 losów węgierskich** na 20 uczestników za opłatą  
miesięczną po złr. 5.  
4ta grupa **10 półlosów z r. 1864** na 10 uczestników za opła-  
tę miesięczną po złr. 5.  
5ta grupa **10 losów węgierskich** na 10 uczestników za opłatę  
miesięczną po złr. 5.  
Wszystkie zlecenia z prowincji najpóźniej wykonane zostaną  
i dla dogodności PP. uczestników gry przypadające raty za zaliczką  
pocztową przesyłane być mogą, w którym wypadku recepty pocztowy  
za pokwitowanie uważanym będzie.  
Kantor ten kupuje po kursie dziennym  
płatne w dniu  
**1. maja b. r. kupony od  
akcyj i obligacyj pierwszeństwa  
kolei Lwowsko-Czerniowieckiej  
i kolei południowej (Lombardy)**  
oraz przyjmuje wszystkie  
w dniu 1. maja b. r. płatne kupony jako gotówkę.  
Również kupuje i sprzedaje wszystkie papiery pań-  
stwowe, kolejowe itp. jakoteż losy i monety pod najkorzystniej-  
szymi warunkami. 2214 5-2







handel towarów mieszanych

we Lwowie,  
plac Marjacki, 1. 19 m.Kutry damskie i męskie oraz i ręczne do  
podróży, tutejszej krajowej roboty.Zamówienia na takowe przyjmują się na  
wzrostek i odzież, a także na naprawy.Bundy do podróży różnej wielkości,  
Płaszczki letnie z kapturami i na proch.Kocce do kuracji wodnej, tudzież na konie  
i bryczki.Kapy i Maski letnie na konie,  
Kotły sławickie i inne wełniane.

Dywaniki i sukna na posadzki.

Pasy do maszyn i młotów własnego  
wyrobu jakoteż i wszelkie z wszelkimi  
przyrządami.Kroje z juchty petersburskiej na buty do  
polowania nieprzemakalne.Rosolisy i likiery, Wódki Kolońska i Lewan-  
dowa z fabryki tańcowniczej, Świeca Apollo.Laski żelazne obciążone skórą, Paski do  
podróży na piaszczyste i pusty t. d.Wszystkie zamówienia w kraju i zagranicą  
usłuszczenia jak najszybciej po cenach stałych  
i umiarkowanych.Wełne i skóry surowe kupuje  
gotówką lub w zamian za  
towary.

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

2324 3-3

KANCELARJA URZĘDOWA

notariusza

SAMUELA KWAŚNICKIEGO

w skutek zamiany po notariuszu Strzel-  
bickim objęta, umieszczona jest we Lwowie  
w kamienicy p. Wiochyńskiego 1. 10 przy  
placu Marjackim.

2295 3-6

Poszukuje się do mej kancelarii

notarialnej w Tarnowie pod

warunkami korzystnymi,

egzaminowanego zastępcę

na lipiec i sierpień b. r.

Nicefor Więkowski,

2353 2-3 notariusz.

## PLASTER INDYJSKO-KORDYLIERSKI

w Paryżu rue d' Hauteville Nr. 61.

Leczy radykalnie wszelkie reumatyzmy, nawet zastarzałe, bólesci krzyżów, ściatki,

odziebień, oparzenia, skaleczenia, wrzody, strupy, liszaje, zanokice, stłuczenia, wywichle-

nia, karbunkły, kontuzje, narośla na ciele, bezwładność w stawach i wszelkie rany niezago-

jone od lat 30tu i 30tu. Metoda użycia w polskim języku.

We Lwowie w aptece pp. Mikolaszów, w Brodach w aptece p. Kulak, 1812 19-24

w aptece p. J. Trauczyńskiego, w Poznaniu w aptece p. Dra Mankiewicz, w Warszawie

w składach materjałów aptecznych pp. Ferd. Ang. Gallego i Ludwika Spiessa.

Do pana J. G. Popp,

c. k. nadwornego dentysty, w Wiedniu, Stadt, Bognergasse Nr. 2.

Pańska

Anaterynową wodę do ust 1810 2-3

rozbiarałem i takową znalazłem polecenia godną.

Professor Oppolzer,

emeryt. rektor, profesor na c. k. klinice

w Wiedniu, król. saski radca dworu itd. itd.

SKŁADY:

We Lwowie: apteka Dr. Tytusa Zarzyckiego, apt. pp. P. Mikolasza, A. Berlinera

Ebenbergera i Zygmunta Ruckera, handel p. Kleina wdowy, Jakóba Pipesa i p. Boni-

facego Stülera. W Krakowie: pp. Górecki, J. Jahn, L. Feintach, E. Stockmar apt. i Gold

wasser, N. Redyk aptek, Siedlicki aptekarz w Czerniowcach.

W Bełzie p. Hrymka, w Biatym p. Józ. Knaus, E. Keler, w Bielsku p. Stankow apt. w Bóbr-

ce p. Czernik apt., w Bochni p. F. Reiss, ip. Niedzielski w Brodach p. i Grünspan, M. S. Fran-

czek w Brzeżanach p. Zminkowski apt. p. B. Fadenhecht, w Buczacu p. Kerel, i C. Le-

wicki, w Chrzanowie p. Sporysz apt., w Czerniowcach p. Alth syn apt., i g. Schnirch p.

Rożański, p. Ritzinger, w Dobromilu p. Grołowski apt., w Dolinie p. J. Praunfelder

apt., w Drohobyczu p. Dobrzyński apt., w Dynowie M. Koniecki, w Fryszaku

p. N. Lów, w Grybowie p. Muszyński, w Jaworowie p. Lachowicz apt., w Jarosła-

wie p. Nowakiewicz, w Jazłowie p. Twardowski apt., w Kimpolungu B. Sommer,

w Kolumny p. Rożański Max. Nowicki i p. Sidorowicz apt., w Krośnie Krzysztoforski,

w Krzyczynie p. M. Nitrybit apt., w Lutowiskach p. M. Koniecki, w Lipniku p. Som-

merfeld apt., w Małachowicach p. Zarski, w Nowym Targu p. S. Lant, w Nowym

Sączu p. Kosterkiewiczowa wdowa i g. Garas, i S. Lichtman, w Polskiej Ostrawie p. C.

Weber apt., w Przemyślu p. Gajdzicki apt. p. Kozłowski i p. Machalski, w Przeworsku

p. Switalski apt., w Radowcach p. B. Teichman, w Rawie p. Jan Distl apt., w Ro-

znowie p. Marecki, i Gabriel, w Rzeszowie B. J. Schafer i syn, i Kilinowski apt., w

Samborze p. Krieger apt., p. Riedl apt., w Sanoku p. J. Jaklicza wdowa, i p. R.

Barth, i p. A. Bell apt., p. C. Kopacz, w Strzynie p. Krzyżanowski apt. i p. J. D. Musenblatt,

w Surowcu p. E. Botezat apt., w Tarnopolu p. A. Morawetz, w W. Stachewicz i Reid

w Tarnowie p. W. T. A. Wielogórski, H. Koy i Reid i Karmin, w Turce p. A. Czry-

niański, w Wadowicach p. Fottin i Uhma apt., w Zaleszczykach p. Kodreński, w

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Złoczowie p. O. Fadenhecht i Petesch, w Żółkwi p. Krzyżanowski i Nahlik.

Najstawniejszy środek do wyrabiania wody sodowej.

MAGNEZYT.

(Porównaj Pharmaceutische Post N. 13. II. rocznik.)

Takowy dostarcza gaz kwasu węglowego w najobfitszej ilości, a miano-

wicie wolnego od bitumicznego posmaku ołowianego. Pozostaje po połączeniu

chemicznym sól gorzka do sprzedaży.

Gebrüder Bindtner in Wien, Stadt, Zedlitzgasse 4. (Jacobshof.)

Przez pp. braci Bindtner podany mi do rozbiórki magnezyt, odpowiada

w zupełności tak powyższemu określeniu, jakoteż wszystkim wymogom opisa-

nym (Pharmaceutische Post Nr. 13. II. rocznik), co niniejszem poświadczam:

2270 2-3 V. Kletzinsky, chemik c. k. sądu krajowego i profesor chemii.

Setki tysięcy ludzi

zawdzięczają obfitość włosów jedynie istniejącemu, najpewniejszemu i najlepszemu

środkowi dla wzrostu włosów.

Niema lepszego środka dla utrzymania i wspierania

wzrostu włosów na głowie, jak

etc. etc. wyszczególniona

wylącznym k. przywi-

lejem na całej rozległości

c. k. państwa austriackiego

patentem z 18go listopada

1865 roku, liczbą

15810/1892

etc. etc. wyszczególniona

wylącznym k. przywi-

lejem na całej rozległości

c. k. państwa austriackiego

patentem z 18go listopada

1865 roku, liczbą

15810/1892

etc. etc. wyszczególniona

wylącznym k. przywi-

lejem na całej rozległości

c. k. państwa austriackiego

patentem z 18go listopada

1865 roku, liczbą

15810/1892

etc. etc. wyszczególniona

wylącznym k. przywi-

lejem na całej rozległości

c. k. państwa austriackiego

patentem z 18go listopada

1865 roku, liczbą

15810/1892

etc. etc. wyszczególniona

wylącznym k. przywi-

lejem na całej rozległości

c. k. państwa austriackiego

patentem z 18go listopada

1865 roku, liczbą

15810/1892

etc. etc. wyszczególniona

wylącznym k. przywi-

lejem na całej rozległości

c. k. państwa austriackiego

patentem z 18go listopada

1865 roku, liczbą

15810/1892

etc. etc. wyszczególniona

wylącznym k. przywi-

lejem na całej rozległości

c. k. państwa austriackiego

patentem z 18go listopada

1865 roku, liczbą